

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 556

Poznań, sobota dnia 4 grudnia 1937

Rok 32

## Min. Delbos w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj przyjechał do Warszawy o godz. 16,35 w otoczeniu swoich najbliższych współpracowników francuski minister spraw zagranicznych Delbos. Na dworcu powitał go min. Beck, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, członkowie ambasady francuskiej oraz członkowie państw sprzymierzonych z Francją.

Z rana o godz. 10 z Poznania przybył na dworzec w Zbąszyniu ambasador francuski Noël w towarzystwie p. Triat, konsula francuskiego w Poznaniu. Przybyli także przedstawiciele władz polskich z radcą Dygatem z MSZ na czele. Gdy przybył Nord-Express z ministrem francuskim i jego świtą, powitali go oczekujący dyplomaci. Minister francuski jechał w wagonie salonowym, zaś w drugim specjalnym wagonie jechali dziennikarze francuscy. Ministrowi towarzyszyli także ambasador polski w Paryżu Łukasiewicz, a poza tym szef gabinetu Rossat i zastępca jego Bérard.

Na ministrze Delbos nie było znaczących zmęczenia, które po uciążliwych rozmowach londyńskich byłoby w pełni usprawiedliwione. Min. Delbos był ubrany w ciemny garnitur podróżny i jasny krawat.

Otoczenie ministra potwierdza opinię ambasadora Noëla o znaczeniu, jakie przywiązują we Francji do warszawskiej wizyty min. Delbosa.

Powszechnie mówią, że minister jest na równi z rządem francuskim niezwykle zadowolony z wyniku podróży do Londynu oraz odbytych rozmów, które wzmocniły solidarność francusko-angielską wobec europejskich zagadnień.

Dziennikarze francuscy nie kryją zainteresowania dla podróży min. Delbosa do krajów Europy środkowej, zwłaszcza do wyniku podróży warszawskiej. Niektórzy podkreślają różnicę na korzyść, jaka zachodzi pomiędzy podróżą do Polski śp. ministra Barthou, a warunkami, w jakich odbywa się obecna podróż min. Delbosa.

W Berlinie min. Delbos rozmawiał na dworcu przez 20 minut z niemieckim ministrem spraw zagranicznych v. Neurathem. Minister Delbos zjechał do ambasady francuskiej. (w)

(Niektóre szczegóły podróży p. min. Delbosa podaliśmy już w wydaniu wieczornym. — Red.)

Warszawa. (PAT). Stosownie do przewidzianego programu złożył p. minister Delbos wizytę ministrowi Beckowi o godz. 18.30. Rozmowa obu ministrów trwała przeszło półtorej godziny i toczyła się w serdecznej atmosferze.

### W Paryżu o podróży

Paryż. (PAT). Wizyta min. Delbosa w Warszawie jest naczelnym tematem zainteresowań zarówno francuskich kół politycznych jak i całej prasy paryskiej. Wszystkie dzienniki podają na pierwszych stronach informacje i fotografie, dotyczące odjazdu min. Delbosa z Paryża i szczegółów przygotowanego przyjęcia w Warszawie.

Artykuły i komentarze prasowe, utrzymane w bardzo serdecznym tonie podkreślają, że wizyta min. Delbosa przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-francuskiej.

### Berlińskie echa podróży

Berlin. (PAT). Przybycie na dworzec berliński ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha celem powitania min. spr. zagr. Delbosa oraz rozmowa obu ministrów w wagonie, wywołały w tutejszych kołach poli-

tycznych wielkie wrażenie. W Berlinie podkreślają ten niezwykły akt kurtuazji ze strony rządu Rzeszy w stosunku do ministra Delbosa, według dotychczasowych bowiem zwyczajów dokonywał powitania przejeżdżających zagranicznych mężów stanu jeden z urzędników urzędu spraw zagr. Tak było przy przejeździe do Polski min. Laval.

Gest ten koła niemieckie oceniają jako chęć obu ministrów wykorzystania choć krótkiej okazji do bezpośredniego spotkania, ale przede wszystkim

jako obustronne pragnienie podkreślenia faktu, że odwiedziny min. Delbosa w stolicach wschodniej Europy nie mogą być uważane za akt nieprzychylny dla Berlina.

Berlin. (PAT). Niemieckie koła polityczne z nieukrywaniem zadowoleniem podkreślają fakt, że program podróży min. Delbosa pomija Moskwę.

Prasa niemiecka ogłasza obszerny komentarz na temat podróży min. Delbosa podkreślając również, że omińnięcie Moskwy jest „świadomą i pocieszającą demonstracją francuską”.

## Bomba na defiladzie japońskiej

Może wstęp do objęcia przez Japończyków władzy w koncesjach międzynarodowych?

Londyn. (Tel. wł.). Podczas rewii wojsk japońskich w Szanghaju dokonany został zamach bombowy, w wyniku którego zabity został zamachowiec, jeden żołnierz japoński został ciężko raniony, a trzech lekko.

Natychmiast po zamachu cała strefa okoliczna, znajdująca się na terenie koncesji międzynarodowej w Szanghaju, została zamknięta za pomocą zasieków z drutów kolczastych i to do czasu zakończenia dochodzeń, przeprowadzanych przez żandarmerię japońską wspólnie z policją międzynarodową koncesji. Dochodzenie zmierzają ku temu, by ustalić, czy zabity zamachowiec miał pomocników względnie współników.

Prowadzące dochodzenia władze zakazały wychodzenia na ulicę również mieszkańcom hotelu parkowego, położonego w strefie zamkniętej.

Szanghaj. (PAT). Według zeznań naocznego świadka zajście, do którego doszło podczas pochodu wojsk japońskich przez dzielnicę międzynarodową, miało przebieg następujący: Pewien Koreańczyk rzucił granat ręczny, który przeleciał ponad maszerującymi wojskami i wybuchł po drugiej stronie kolumny raniąc trzech japońskich żołnierzy i jednego policjanta. Policjanci chińscy niezwłocznie zastrzelili zamachowca.

Tokio. (PAT). Oficjalny komunikat japoński przedstawia w następujący sposób zajście w koncesji Szanghaju:

„Sztab japoński poinformował wła-

dze koncesji międzynarodowej i francuskiej, że 3 bm. przemaszeraują ulicami oddziały japońskie dla uczczenia zwycięstwa nad wojskami chińskimi. Oddziały defilujące składały się z piechoty, kawalerii, artylerii i wojsk zmotoryzowanych, a podczas defilady nad koncesją przelatywały samoloty japońskie.

„Okolo godz. 13.40 nieznanymi Chińczykami rzucono dwie bomby na wojska japońskie. Wybuch ranił trzech żołnie-

### Zajęcie Nankinu w Nowy Rok?

Tokio. (PAT). Gen. Matsui, wódz naczelny armii japońskiej w Chinach, zamierza wkroczyć uroczystie do Nankinu w dniu Nowego Roku. Takie zapowiedzi ukazały się wczoraj w dziennikach japońskich, które twierdzą, że między 15 i 25 grudnia rozegra się ostateczna decydująca bitwa o Nankin, w odległości 30 km na wschód od miasta, gdzie przygotowana jest ostatnia linia obrony.

„Niczi-Niczi Szimbun” wyraża przekonanie, że po zajęciu stolicy Chin — rząd nankijski straci charakter rządu centralnego i stanie się rządem prowincjonalnym. Wielkie mocarstwa nie będą mogły utrzymać stosunków z fikcyjnym centralnym rządem chińskim. Rozwiązanie zatargu z Chinami może nastąpić tylko w drodze rokowań z niezależnym rządem Chin północnych, który ma być niebawem stworzony.

Tokio. (PAT). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

## Przeciw uzurpacjom żydowskim

Pełna godności manifestacja członków sądu dyscyplinarnego Warszawskiej Izby Adwokackiej

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie członków sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie. Przed przyjęciem porządku dziennego zabrał głos adw. Marian Niedzielski, który w imieniu własnym oraz członków sądu dyscyplinarnego adwokatów Ernsta Eugeniusza, Szadurskiego Waclawa, Szurleja Stanisława i Tyrchowskiego Waclawa złożył następujące oświadczenie:

„Przebieg walnego zgromadzenia Izby Adwokackiej w Warszawie w dn. 27 listopada ujawnił, że wola adwokatów polskiej, wyrażona przez olbrzymią jej większość, przestała wywierać realny wpływ na samorząd adwokacki, decyduje bowiem obecnie żydowska część adwokatów, wykorzystując swą liczebną przewagę. W tych warunkach do czasu zasadniczej zmiany obecnej anormalnej sytuacji uważamy za niemożliwe piastowanie mandatów

w organach samorządu adwokackiego i rezygnujemy z godności członków sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie.”

Po złożeniu tego oświadczenia zabrał głos ustępujący prezes sądu adw. Aleksander Mogilnicki stwierdzając, że po złożeniu mandatów przez 5 członków sądu dyscyplinarnego powstaje wątpliwość, czy tak zdekompletowany sąd może funkcjonować. Podkreśliwszy, że jako ustępujący z powodu upływu kadencji, a zatem nie należący do nowego składu sądu, nie uważa się za uprawnionego do rozstrzygnięcia tej wątpliwości, adw. Mogilnicki złożył przewodnictwo w ręce zastępcy prezesa.

Po tych oświadczeniach wszyscy członkowie sądu, należący do Związku Adwokatów Polskich, opuścili posiedzenie.

rzy japońskich i jednego policjanta z japońskiej policji konsularnej. Sprawca zamachu został zabity przez policję miejską. Wojska japońskie otoczyły kordonem grupę domów, skąd rzucono bombę i żandarmeria wojskowa przeskokuje te domy.

„Koła japońskie oświadczają, że zajście to świadczy, iż przeciwjapońska agitacja w koncesji międzynarodowej i francuskiej nie została powstrzymana wbrew licznym żądaniom sztabu japońskiego. Jeżeli władze koncesji nie udaremnią tej agitacji, wówczas wojska japońskie zmuszone zostaną do patrolowania koncesji europejskiej Szanghaju.”

Szanghaj. (PAT). Wczoraj wieczorem przed bramą sowieckiego przedsiębiorstwa wywozu zboża w koncesji francuskiej wybuchła niewielka bomba. Szkody są nieznaczne. Sprawcy rzużenia bomby nie zostali rozpoznani. Śledztwo w toku.

### Tymczasem sprawa jeszcze załagodzona

Tokio. (PAT). Agencja Domei donosi z Szanghaju, że sprawa zajścia podczas przemarszu oddziałów japońskich została zlikwidowana przez porozumienie się zarządu miejskiego koncesji międzynarodowej z japońskimi władzami wojskowymi. Rada miejska przyrzekła poczynić zarządzenia celem zapewnienia ładu i spokoju.

Szanghaj. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że Japończycy rozpoczęli wycofywać wojska, skoncentrowane w pobliżu miejsc, gdzie doszło do zajść podczas parady wojskowej.

### Pięć minut Senatu

Warszawa. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się 5-minutowe posiedzenie Senatu, na którym dokonano wyboru komisji budżetowej. Rzeczą charakterystyczną było, że nie wybrano do komisji b. premiera Leona Kozłowskiego, który na ostatniej sesji budżetowej, jako członek komisji, atakował w sposób niezwykle gwałtowny wicepremiera Kwiatkowskiego.

Poseł Barański zgłosił wnioski dotyczące zmiany regulaminu w tym sensie mniej więcej, ażeby Senat mógł prowadzić obrady nad projektami, choćby ich nawet ani projektodawca, ani rząd nie popierał. (w)

### „Czerwona” Hiszpania nie uznaje świąt Bożego Nar.

Paryż. (Tel. wł.). Prasa barcelońska donosi, że czerwoni władcy Hiszpanii powzięli decyzję, zakazującą wszelkich obchodów z okazji świąt Bożego Narodzenia, z uwagi na ich charakter „silnie reakcyjny”.

### Kronika polityczna

Praga. (PAT). Minister przemysłu, handlu i rzemiosła Najman uległ atakowi apoplektycznemu w chwili przybycia do prezydium rady ministrów. Min. Najmana przewieziono do domu, stan jego jest groźny.

Paryż. (PAT). Rada Stanu rozpatrzywszy odwołanie Doriota, przywódcy Francuskiej Partii Ludowej, anulowała dekret z dnia 25 maja 1937 r., zwalniający Doriota ze stanowiska mera St. Denis.

Bagdad. (PAT). Przywódca młodzieży narodowo-socjalistycznej Rzeszy Baldur von Schirach przyjeżdżał na audiencję przez króla Szahiego. Von Schirach wyjechał wieczorem do Teheranu, skąd wraca do Niemiec.

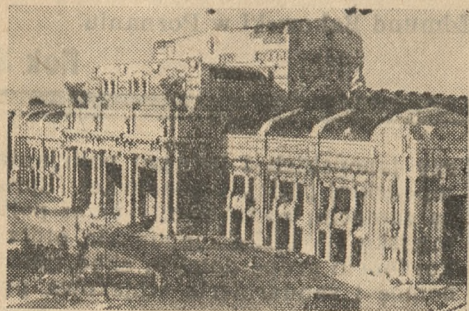


# U stóp najpiękniejszej katedry świata

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“).

Mediolan, w listopadzie. Miasto pełne czaru zamierzonych lat, a zarazem pulsujące silnym tętnem współczesnego życia, gdzie dostojność i powaga wieków spoglądają wyniośle na ruchliwy i intensywny bieg życia ekonomicznego.

Dalekie od realizmu życiowego wieżące katedry. patrzą na roje samocho-



Dworzec główny w Mediolanie

dów, gęstą sieć linii tramwajowych lub wyciągnięte smugi szyn biegnące w kilkuset kierunkach ze wspaniałego dworca, bodaj największego i najbardziej nowoczesnego w Europie. Olbrzymie, dwupiętrowe autobusy i taksówki wjeżdżają do wnętrza dworca pomiędzy marmurowe kolumny, by wywieźć stamtąd turystów żądnych wrażeń, do pięknych zakątków Mediolanu.

W centrum — Galeria Wiktora Emanuela tworząca ciekawą promenadę w kształcie krzyża, pod szklanym dachem, gdzie wieżozorem, w powodzi lamp i neonów, faluje tłum przechodniów wśród bogatych wystaw sklepowych. Piękne suknie, jedwabie, a szczególnie drogie kamienie olśniewają i wabią patrzących.

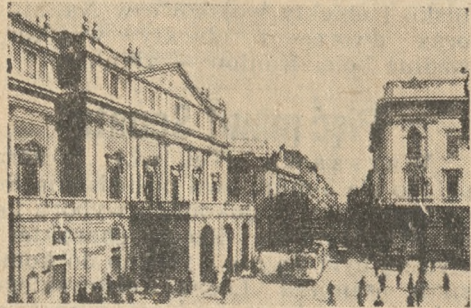
Opodal, na placu sławna La Scala! Skromny, neoklasycycki budynek — miejsce marzeń tysięcy artystów i siedlisko wzruszeń wielbicieli muzyki i śpiewu.

A w innych dziedzinach sztuki jakież bogactwo można znaleźć w Mediolanie!

Tu przecież znajduje się sławna „Wieczera“ Leonarda da Vinci w refektarzu Santa Maria della Grazie, nieśtetu już prawie zanikająca i wskutek tego nie dająca pełnego pojęcia o pięknie i artyzmie weń włożonym.

A ileż pięknych obrazów zawiera olbrzymia „Pinacoteca di Brera“. Stare malarstwo lombardzkie, liczne szkoły włoskie i zagraniczne zebrano tu w 34 salach. Warte są obejrzenia! Już sam „Pocalunek“ i „Kwiaty“ Heyeza wynagrodzą trud zwiedzenia.

Wśród zgrzytu maszyn i wielko-



La Scala

## Dnem do góry

### ULICE

Nowaczyński chce nowych ulic i Poznań obraca na nice — dobrze mu tam z Warszawy cudze malować ulice...

Diabli tam z „Wartą nad Wartą“! Nie chwytaj się pan sposobów! Póź nam chrząć ulice pamięcią starych grobów?

Czyż dziś nie mamy swoich wieszczów i nieśmiertelnych? Czyż dziś nie mamy ludzi i zasłużonych i dzielnych?

I ulic jest dość do nazwania — przeróżne Sielskie i Wietrzne... Są nazwy o wiele godniejsze, lojalne, porządne, grzeczne.

Na przykład: połączmy pięknie ulice: Sierocą i Szewską — będziemy mieli wspaniałą ulicę Sieroszewską...

Albo — Żydowska. Cóż znaczy? Nie będzie to dobra zmiana, jeżeli ulicę Żydowską nazwiemy ulicą Leśmiana 2

miejskiego gwaru wznoszą się rozrzucone po całym mieście zabytki: Bazylika św. Ambrożego, Kolumnada św. Wawrzyńca, a szczególnie Palazzo Sforzesco strzeżony przez węża w koronie — herb Sforzów! ciężki czworobok o 2 wieżach i pięknych krążankach, z motywami szkarłatnych ośmiornic na sklepieniach.

Lecz przede wszystkim katedra! Któżby tam nie poszedł?

Koronkowe szaleństwo, symfonia strzelistości, poemat z białego marmuru, zrealizowanie marzenia o pięknie — a imię twórcy architekta nieznane! Bogactwo 135 wieżyczek, 3290 posągów, rozmach przestrzeni (148 m długości), wewnątrz harmonia witrażowych świateł (170 okien) i mistyczność zakamarków drzemiąca pod majestatem prześwietelnego sklepienia.

To potężny wysiłek ducha i artyzmu ludzkiego — zaś opodal Mediolanu Lago di Como — gdzie natura pełna szczerzości i fantazji stworzyła czarowny zakątek.

Doskonała autostrada wiedzie do



Katedra

jeziora, gdzie mkną auta i dudnią dwukolkowe wózki z grubo ciosanego drzewa. Wokół srebrzą się morwowe sady lub wyrastają domy, z których każdy technicznie uwielbieniem dla Il Duce; wszędzie na ścianach widnieją wypisane myśli Benita Mussoliniego.

Como — stalowo - błękitne wśród masywu górskiego ukoronowanego śnieżną bielą, w przeciwieństwie do żalobnych cyprysów i ciemnej zieleni lasów u stóp gór rosnących.

Cernobbio, Maneggio, Bellagio... schodzą wykwitnymi willami ku wodzie, spowitej w liliowe opary, zastygłej i czystej...

ZOFIA ŁASTOWSKA.

## Wyrok w procesie zamojskim

*Rzewuski, Gliński i konfident Plizga skazani z zawieszeniem wykonania kary; sześciu oskarżonych uniewinnionych*

Zamość. (PAT). W procesie o „zbrojny związek“ przeciw członkom Stronnictwa Narodowego zapadł wczoraj około godz. 14 wyrok w Sądzie Okręgowym, skazujący Kazimierza Rzewuskiego na rok więzienia, Antoniego Glińskiego na 6 miesięcy więzienia i Władysława Plizgę na 3 miesiące aresztu. Wszystkim skazanym zawieszono wykonanie kary. Sześciu oskarżonych sąd uniewinnił.

W motywach sąd zaznaczył, że przewód sądowy nie dostarczył dowodów odnośnie tworzenia związku zbrojnego, stwierdził natomiast nielegalne posiadanie broni oraz materiałów wybuchowych, które mogły zagrażać bezpieczeństwu publicznemu. Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonych za tego rodzaju czyny, pobudki ideowe oraz skrucę i przyznanie się do winy.

## Katastrofa samolotu „Lufthansy“

*Pilot zabity, dwie osoby ciężko i dwie lekko ranne*

Berlin. (Tel. wł.). W piątek około godz. 12 na lotnisku w Monachium wydarzył się wypadek lotniczy. Samolot pocztowy niemieckich linii „Lufthansa“ krótko po starcie do lotu długodystansowego do Bagdadu musiał przymusowo lądować. Lądowanie nastąpiło na terenie fabryki chemicznej i było utrudnione z uwagi na znaczne

obciążenie aparatu. Samolot został ciężko uszkodzony, zaś z pasażerów poniósł śmierć pilot Moebius. Ciężko ranni zostali kapitan lotnictwa Kurring oraz mechanik Salz. Ponadto lżej ranni zostali telegrafista Herrbrodt i inż. dr Dierbach. Przyczyny wypadku nie są znane.

## Ulgi podatkowe dla filmów polskich

Warszawa (Tel. wł.) Ministerium Spraw Wewnętrznych ogłosiło instrukcję o stosowaniu ulg podatkowych przy wyświetlaniu filmów polskich. Ulgi te będą przyznane tylko wtedy, gdy głównym obrazem programu będzie film o temacie polskim. Kontyngent upoważniający do korzystania z ulg podatkowych będzie tylko stosowany wyłącznie do filmów nagranych w języku polskim. Nie będą tam pod uwagę brane obrazy, wyświetlane

wyłącznie na porankach i na przedstawieniach szkolnych itd. (w)

## Który sąd będzie miał sprawę Doboszyńskiego?

Warszawa. (Tel. wł.). Do izby karnej Sądu Najwyższego wpłynęło kilka tomów akt w sprawie inż. Doboszyńskiego. Na posiedzeniu niejawnym będzie rozstrzygnięty w początku przyszłego tygodnia wniosek o przeniesienie procesu z Sądu Okręgowego w Krakowie do innego sądu. Według obowiązujących przepisów procedury karnej zmiana kompetencji sądu następuje bądź na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, bądź też na wniosek pierwszego prokuratora Sądu Najwyższego. (w)

## Sprawa Starzyński — Studnicki

Warszawa. (Tel. wł.). W procesie Starzyńskiego przeciwko Studnickiemu nastąpią dziś przemówienia obrońców Studnickiego, po czym przewód sądowy zostanie zamknięty. Wyrok prawdopodobnie ogłoszony zostanie we wtorek. (w)

## Doniosły lot wojskowy

London. (ATE). Pięć wodnopłatowców, wchodzących w skład brytyjskiego lotnictwa wojskowego, wyleciało z Plymouth w celu dokonania najdłuższego z osiągniętych dotychczas przez wojskowe lotnictwo angielskie lotu, a mianowicie Anglia — Australia — Anglia. Ogólna trasa lotu obejmuje 26.000 km.

Załogę samolotów stanowi 31 oficerów i żołnierzy. Samoloty znajdować się będą w drodze około 6 miesięcy, przy czym liczba godzin przebytych wyniesie ma około 400. Lot ze względu na warunki, w których się będzie odbywał oraz na znaczną odległość, posiada wielkie znaczenie wojskowe.

## Z CHWILI

Z kół czytelników otrzymujemy list treści następującej:

„Wychodząca w Wąbrzeźnie na Pomorzu gazeta Stronnictwa Ludowego „Obrota Rolnika i Osadnika“, wydawana przez p. Romualda Wasilewskiego, zamieściła na swych łamach komunikat o powiatowym zjeździe Stronnictwa Ludowego w Wąbrzeźnie. W ciekawym tym komunikacie, podanym w numerze 112 z 27 listopada br. i podpisanym przez tegoż samego p. Wasilewskiego, znajduje się zapowiedź zjazdu powiatowego ludowców, przy czym pod pierwszym punktem porządku obrad figuruje „1) referat polityczny — p. Stanisław Mikolajczyk, prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych itd...“

„Nie można się powstrzymać, czytając ten komunikat, od uwagi, że w myśl statutu WTKR. organizacji naszej nie wolno zajmować się sprawami politycznymi. Jeżeli zaś członek WTKR., choćby to nawet miał być sam prezes, chce wygłaszać referaty polityczne, to nie wolno mu chyba nadużywać do tego tytułu prezesa WTKR. Używanie tytułu prezesa WTKR. w oficjalnych komunikatach stronnictwa politycznych jest sprzeczne ze statutem WTKR, gdyż jest równoznaczne z wprowadzeniem polityki do organizacji rolniczej zawodowej.

„Członek WTKR.“

Przytoczone wyżej uwagi są niewątpliwie słuszne. Wyrażamy przekonanie, że cytowane słowa użyte zostały w programie zjazdu Stron. Ludowego bez wiedzy odnośnych czynników WTKR, — na przyszłość jednak byłaby pożądana większa czujność w takich wypadkach.

Spółeczeństwo nasze bardzo wrażliwe jest na wprowadzanie polityki partyjnej do organizacji społecznych i gospodarczych i wszelkim dążeniom w tym kierunku zawsze zdecydowanie jest jak najbardziej stanowczo się przeciwstawił.

## Wynagrodzenie robotników za dni świąteczne

Berlin. (Tel. wł.). W ramach niemieckiej „czterolatki“ ma być wydane przez premiera Göringa zarządzenie, według którego robotnicy mają być opłacani za takie dni świąteczne, jak Boże Narodzenie, drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 maja itp. W wypadkach, gdy święto przypada na niedzielę, pracodawcy będą od tego obowiązku wolni. Może to również nastąpić wtedy, gdy względy finansowe lub inne firmy nie pozwalają na to.

## Śmierć na obczyźnie

Buenos Aires (PAT). Przy budowie nowej kolei podziemnej, prowadzącej ze stacji „Constitucion“ na tor wysięgowy, zawałiła się jedna ze ścian, przy czym obsunął się ogromny blok ziemi, zasypując pracujących robotników.

W katastrofie tej zginęło dwóch robotników emigrantów polskich: Stanisław Kukła i Józef Mazurek.

## Literatura, nauka, sztuka

Rzym. (PAT). Dnia 2 grudnia rb. odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora nauk biblijnych ks. Eugeniuszowi Dąbrowskiemu, profesorowi seminarium w Warszawie oraz docentowi na wydziale teologii katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Uroczystość odbyła się w auli głównej Papieskiego Instytutu Biblijnego pod przewodnictwem sekretarza stanu kardynała Pacelli'ego, specjalnie delegowanego przez Ojca św.

Ks. Dąbrowski jest pierwszym Polakiem, który otrzymał tytuł doktora nauk biblijnych. Tematem pracy doktorskiej ks. Dąbrowskiego jest „Przemienienie Chrystusa“. Dzieło to ogłoszone będzie w języku francuskim przez Papieski Instytut Biblijny.

Warszawa. (Tel. wł.). Powstało tu stowarzyszenie dla popierania kultury języka francuskiego. (w)

Mediolan. (PAT). W pięknej sali starożytnego zamku Sforzów otwarta została przeniesiona z Wenecji wystawa prac studentów architektury warszawskiej i lwowskiej politechnik. Organizacją zajęła się Faszystowski Związek Studentów (Guf).

Nowy Jork. (PAT). Nakładem firmy Edwards Marks Company wyszedł zbiór pieśni polskich w układzie kompozytora i pianisty Zygmunta Stojowskiego. Zeszyt zawiera 27 melodii i ma tytuł: „Memoires of Poland“. Wszystkie utwory opatrzone są w tekst polski i angielski.

Hollywood. (PAT). Znany autor scenariuszy filmowych Lynn Riggs zajęty jest obecnie pisaniem scenariusza na tle życia Skłodowskiej-Curie, a opartego na głośnym życiorysie wielkiej uczonoj, napisanym przez jej córkę

Ulica Bluszczoza — bezbarwnie. Niech będzie chociaż Bobkowa! A Wietrzną z Tęczową niech łączy Ozonowa!

Jest Wenecjańska, to niech też Rzymowska będzie zdrowo, a dla kompletu, Palacza nazwijmy sobie Pal'owa.

Wolałbym zamiast Szkolnej ulicę ZNP prawie, a zamiast Mokrej lub Wodnej po prostu ulicę Wieniawy.

Nazwijmy też sobie lojalnie Sielską — Radosnej Twórczości, Piaskową — Sypania Piasku w Oczy, Cichą — Skandali Głośnych.

Młyńska... Gdzież młyn jest jaki? Logiczniej: ulica Starostów. Za to przy Starościńskiej „Zamknięta“ napisać po prostu.

Gdy idzie o Wielkopolan, słuchajcie głosu mego: nazwijmy ulicę Działońskich ulicą Kosidowskiego.

No, a dla wielkich zasług projektodawcy godnego: ulicę Leonarda ulicą Turkowskiego.

O s a.



**Grudzień**  
4  
**Sobota**

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat. 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50  
Policja: 42-21  
Pocztowcy: 15-60 i 28-36  
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeź 74-68, Klinika przy Polnej 14-02, Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82, Plac Świątokrzyski 49-80, Zielona (maroz) 33, Strzeleckiej 50-35, Rynek Włodeki 66-35, Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarynka: 07, Centr. międzym. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. 1wre. 67-41, Dv. autob. 67-19, Lotnisko 78-45

**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Barbara p. | Kryspina m.,  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
Lubomila | Spitosława  
Słońca: wschód 7.43, zachód 15.41  
Długość dnia 7 godzin 58 minut  
Księżyc: wschód 8.50, zachód 17.00  
Faza: 1 dzień po nowiu

**POGRZEBY:**  
Dziś: Śp. Alfreda Göhsa o godz. 14.30 z kaplicy zakładu „Pod Opatrznością” na Śródcie. — Śp. Katarzyny z Finców Skotarczakowej o godz. 15 z kaplicy cment. na Dębcu.  
**TEATRY:**  
Teatr Wielki: Dziś — „Afrykanka”.  
Teatr Polski: Dziś — „Beben”.

**Wieczór muzyki i pieśni**  
z łaskawym współudziałem artystów scen poznańskich odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godz. 17-tej w auli gimnazjum im. Bergera przy ulicy Strzeleckiej 11. Na program składają się utwory czołowych kompozytorów i poetów w interpretacji pierwszorzędnych solistów i artystów (fortepian, skrzypce śpiew i recytacje).

Całkowity dochód przeznacza się na dożywianie i pomoc zimową dla niezamożnych uczniów.  
Szlachetny cel i doborowy program imprezy ściągają niewątpliwie na koncert tłumy publiczności. Bilety wstępu po bardzo niskiej cenie nabywać można przy wejściu na aulę.

zr 1536/7

**Komunikat meteorologiczny**

Silnie wychłodzone powietrze polarnokontynentalne zalega na północ i wschód od Polski (stacja norweska Karosando zanotowała o godz. 14 — 32 stopnie, a Ryga i Dźwińsk — 10 st.). Prawie całą Polskę zalega jeszcze ciepłe powietrze polarnomorskie, które jednak powoli ustępuje. W strefie granicznej tych dwu mas pada śnieg. O godz. 14 panowała w Polsce pogoda chmurna i mglista. Na południu i w środku kraju wystąpiły przejaśnienia. Temperatura wynosiła od — 6 st. na Wileńszczyźnie do 10 st. na południu (wpływ wiatru halnego).

Przewidywany przebieg pogody w dn. 4 bm.: Na Pomorzu, Wileńszczyźnie i Polesiu na ogół pochmurno i miejscami śnieg przy temperaturze — 10 st. w Wileńskim, do 0 st. na Pomorzu. Umiarkowany wiatr wschodni. Na pozostałym obszarze kraju chmurno z przejaśnieniami. Temperatura jeszcze powyżej zera st., jednak z tendencją do obniżania się. — Słabe wiatry z kierunków południowych. W całym kraju widoczność umiarkowana, miejscami słaba z powodu mgieł i opadów.

**Pani Suchestow księżna**

Warszawa. (Tel. wł.). Pani Suchestow, narzeczona księcia Michała Radziwiłła, wyzyskała swój pobyt w Warszawie, aby wyjść za mąż za księcia i przejść na łono „kościółka narodowego”, uzależnionego od cerkwi prawosławnej. Tam też ma się odbyć ślub. (w)

**Witold Bunikiewicz**  
**CZARNY KARNWAŁ**

POWIEŚĆ  
87)

XXV.  
Mrok jeszcze był zupełny, a przy Mostowej ulicy czekali już Hülle, Zachariasz i Hans Spatz.

W warszawskiej Bastylji odpozynek trwał krótko i równo ze wschodem słońca wypędzano więźniów na roboty, aby nie uronili nic z Bożej światłości i uczciwie spędzali dzień na pracy.

Kaprawo zapowiadał się grudniowy poranek, ociężały plutą i senny, ale z takiej właśnie pory zadowolony był Hans Spatz.

— Dobra nasza, panie poruczniku, bo chociaż muszę być głupim przy oficerskiej randze, to jednak powiem, co wiem: Człowiek zbudzony muszę być ociężały i rozum jego śpi, choć członki się ruszają. Nie doszedłem wprawdzie w regimencie do żadnej szarży, bo mnie sierżanci bardzo poniewierali, ale wiem z góry, że strażnik Knobloch będzie śpiący, Huber i Koch śpiący, strażnik Kulka zawsze śpi, więc nie ma obawy, aby tym razem się obudził, a za kaprała Weirusza ręczę, bom próbował się z

**Powrót z miejsca katastrofy**

**Zwłoki ofiar katastrofy „Douglasa” zniesione w dolinę**

Sofia. (PAT.) Wczoraj o godz. 16 komisja polska przybyła ze zwłokami ofiar katastrofy samolotu „Douglas” do miasteczka Swety Wracz. We wsiach, przez które przechodził kondukt żałobny, jak i w Swetym Wraczu, wyległa na spotkanie cała ludność miejscowa, która następnie towarzyszyła konduktowi. Uczniowie szkół powszechnych i gimnazjum w Swia-

tym Wraczu uformowały szpaler i zastąpili drogę, którą posuwał się kondukt, gałązkami jodłowymi. Ciała złożono w kosznicy szpitala państwowego. Dziś zostaną one umieszczone w trumnach i przewiezione samochodem ciężarowym do Sofii, następnie zostaną wysłane koleją przez Rumunię do Warszawy.

**Sensacja wśród poznańskich piekarzy**

**Dwaj piekarze skazani za zniesławienie cechmistrza**

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa prywatno-karna mistrza piekarskiego Mariana Ludwiczaka przeciwko sekretarzowi Stowarzyszenia Mistrzów Piekarskich Województwa Poznańskiego Stanisławowi Zarniewiczowi i przeciwko mistrzowi piekarskiemu Piotrowi Kabacińskiemu, oskarżonym o zniesławienie.

W maju ub. roku w „Ekspressie Ilustrowanym” ukazał się artykuł pt. „Skandaliczne występy cechmistrza w Poznaniu”. W artykule tym ówczesnemu cechmistrzowi piekarzy Marianowi Ludwiczakowi postawiono szereg zniesławiających zarzutów. Pomówiono go mianowicie, że za kaucję, składane cechowi przez piekarzy, buduje sobie prywatną willę, że szykanował niewygodnych mu członków oraz

że w stanie nietrzeźwym wywoływał awantury. Redakcja podała jako autorów artykułu pp. St. Zarniewicza i P. Kabacińskiego.

Rozprawa wywołała olbrzymie poruszenie wśród miejscowych piekarzy, którzy tłumnie przybyli na rozprawę. W charakterze świadków sąd przesłuchał 19 osób, przeważnie spośród członków cechu piekarskiego. Oskarżony p. Zarniewicz przyznał się do autorstwa artykułu, a p. Kabaciński do udzielenia informacji p. Zarniewiczowi.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał p. St. Zarniewicza za zniesławienie na 3 miesiące aresztu bez zawieszenia i 300 zł grzywny, p. Kabacińskiego na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary i 100 zł grzywny. (k.)

**Zgon ks. W. Kruszk**

Milwaukee, stan Wisconsin. — Zmarł tu przeżywszy lat 69 ks. Wacław Kruszk, proboszcz parafii św. Wojciecha w Milwaukee, zasłużony działacz polski na emigracji. Zmarły jest autorem 5-tomowego dzieła o wychodźstwie polskim w St. Zjednoczonych i Kanadzie, które ukazało się drukiem w roku 1905 pt. „Historia polska w Ameryce — początek, wzrost i rozwój dziejowy osad polskich w Północnej Ameryce”. Obecnie dzieło to, poprawione, wychodzi w drugim wydaniu. Ks. Wacław Kruszk był nadto autorem licznych broszur o treści religijnej, społecznej oraz współpracownikiem dziennika „Kurier Polski” w Milwaukee.

**Kanał morski w Zatoce Puckiej**

Puck. (PAT.) W bieżącym tygodniu zakończona została budowa kanału morskiego w Zatoce Puckiej, który ma długości 600 metrów i szerokości od 40 do 50 metrów. Kanał ułatwi żeglugę do Pucka, jak również poruszanie się kutrów na tym odcinku Zatok Puckiej.

**Czy palenie jest szkodliwe?**

W ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich doc. dr Łabendziński wygłosił wczoraj interesujący wykład pt. „Czy palenie tytoniu jest szkodliwe?” — Prelegent przedstawił krótki rys historyczny powstania konsumpcji tytoniu w Europie, a następnie przeszedł do omówienia zagadnienia szkodliwych następstw palenia tytoniu dla organizmu ludzkiego. Badania wykazały, że przez palenie dostaje się do organizmu nikotyna, czad-

nik i produkt smołowy. Ogólnie stwierdzić należy, że palenie pociąga za sobą pewne szkodliwe następstwa w organizmie palacza. Można więc zauważyć pewne działania na płucach w postaci drażnienia dróg oddechowych i kaszlu. W drogach pokarmowych nikotyna powoduje wzmocnienie wydzielania kwasów żołądka, w nerwach zaś zwiększa działania moczopędne. Mniejszy lub większy wpływ, zależnie oczywiście od właściwości organizmu, wywiera palenie na ustrój nerwowy, słuch i serce. Reasumując swoje wywody prelegent stwierdził, że w każdym razie palenie dla organizmu ludzkiego obojętne nie jest i nie pozostaje bez następstw.

Temat wzbudził wielkie zainteresowanie u palaczy, gdyż największa sala uniwersytecka była wypełniona szczerlnie. (j. r.)

**Obiecali, złożyli kaucję i... jednak zwiail**

Gdańsk. (Tel. wł.) Wczoraj aresztowani zostali dwaj Żydzi Gillermann i Hirszhorn, podejrzani o nadużycia podatkowe. Przybyli oni do Gdańska z Polski i prowadzili handel zbożem. We wtorek po złożeniu kaucji oraz przyrzeczeniu nieopuszczania Gdańska zostali zwolnieni z aresztu po odebraniu im paszportów. Widocznie jednak mieli oni nieczyste sumienie, gdyż postarali się o fałszywe paszporty i wspólnie z bratem Gillermana uciekli za granicę.

**Oskarżeni o obronę porządku**

Onegdaj w Margoninie na ławie oskarżonych przed Sądem Grodzkim zasiadło ośmiu rzeźników, obywateli miasta Szamocina, oskarżonych o to, że dnia 7 października rb. nie dopuścili Żyda Hugona Dawida do bicia byłych w rzeźni, ponieważ nie jest on ani

mistrzem, ani czeladnikiem rzeźniczym. Poza tym odpowiadali oni za usunięcie wozu z jedną świnią, własnością Żyda Dawida, a przeznaczoną do bicia.

Sąd po 3-godzinnej rozprawie uniewinnił wszystkich oskarżonych.

**Zrabowanie zbioru kasy kolejowej**

Z Szamotuł donosi nam (sc): Jak codziennie, tak i wczoraj w godzinach popołudniowych udał się jeden z urzędników kolejowych wraz z konwojentem na pocztę celem wpłacenia całodziennego zbioru kasy kolejowej. Nagle na ul. Dworcowej koło parku, na przeciw olejarni, napadł na niosącego tekę urzędnika nieznajomy osobnik, który wyrwał tekę z pieniędzmi i znikł w parku. Teką zawierała około 2400 złotych.

Dla dobra toczącego się śledztwa bliższych szczegółów na razie nie ogłaszamy.

**WIADOMOŚCI POTOCZNE**

— \* **Tragedia i legenda Babińskiego.** Na taki temat w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego mówić będzie dzisiaj o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus prof. A. Skalkowski.

— \* **Rozbijacze wystaw fotografii.** W nocy na piątek złoczyńcy rozbili wystawę fotografii u wejścia do zakładu fotograficznego Braci Pecherskich na al. Marcinkowskiego 8. Po wyłamaniu drzwi, prawdopodobnie dłutem bez uszkodzenia zamku, włamywacze zabrali osiem oprawionych portretów i uszli niepoznani. Straty oblicza p. Pecherski na 200 zł. Poszkodowany wyznaczył za ujawnienie sprawców i zwrót skradzionych fotografii nagrodę w sumie 25 zł. (kl.)

— \* **Zaginienie kobiety.** W nocy na 29 listopada rb. wyszła z domu i dotychczas nie wróciła 32-letnia Marianna Zwiabiak, która mieszkała w Obornikach przy ul. Piłsudskiego 65 u swych krewnych. Zaginiona znana była pod przezwiskiem garbuska z powodu kalectwa i niskiego wzrostu, wynoszącego około metr. Zaginiona, której poszukiwania wszczęła na prośbę rodziny policja, jest blondynką o niebieskich oczach. (R-r.)

**Wiadomości różne**

Warszawa. (Tel. wł.) Umowa zbiorowa bankowości została rozszerzona przez przystąpienie doń jednego z największych banków na G. Śląsku — Śląskiego Zakładu Kredytowego w Bielsku.

Warszawa. (Tel. wł.) Po długiej chorobie zmarł w Tarnopolu 19-letni syn Gorgonowej Erwin, który w zeszłym roku skończył gimnazjum. Niedawno przeniósł on się do Lwowa, gdzie adoptował go mąż jego ciotki. (w.)

London. (Tel. wł.) Jak donoszą z Nowego Jorku, w milionowym mieście Newark w stanie New Jersey wykryta została wielka afera korupcyjna, przy czym na skutek przeprowadzonych dochodzeń pociągnięto do odpowiedzialności sądowej burmistrza, Żyda Mayera Ellensteina, dwóch wysokich urzędników miejskich oraz 24 b. urzędników miejskich. Nadużycia te związane były z transakcjami ziemią.

Antwerpia. (PAT.) Aresztowano tu agenta giełdowego Beckera, którego księgi wykazują deficyt 15 milionów franków, w czym 6 milionów stanowią akcje zdeponowane przez klientów.

nim do północy na miód dominikański. Ciężki to kaliber, panie poruczniku, gdy ugodzi ciężko się pozbierać, więc stworzony dla kanonierów, tak jak wino dla konnicy a piwko dla piechoty, bo nogi wmurowuje w ziemię i nie pozwala rejterować. A gorzalka dla wszystkich wszędzie i zawsze dobrze, by nawet było lyknać zaraz na wyprzedzenie melancholii z pana sekretarza kamery.

— Milcz i patrz swego nosa! — fuknął opryskliwie Hülle.

— Milczec będą, bom otrzymał taki rozkaz, — ciągnął Spatz, — ale muszę powiedzieć, że w regularnej bitwie słuchalbyś aż do skonania rozkazów pana porucznika, lecz gdy mamy odbijać aresztanta, posiadam niejakie doświadczenie, bom kilku już odbijał, a pan porucznik, jak mi się wydaje, żadnego. Melduję więc posłusznie, że pan porucznik będzie wymyślał warcie za niestuzębnową postawę, ja kropkę kaprała między oczy, bo mam złość do niego, a wśród tego zamieszania pan sekretarz kamery uprowadzi więźnia do rogu ulicy, gdzie czeka już z końmi Aronowicz.

— Dobrze, Hansie, — odrzekł opadły na duchu Zachariasz. — W tej wyprawie dałeś mi najważniejsze zadanie do spełnienia, lepsze niż obmy-

ślił pan porucznik, który postanowił wykluczyć całą straż i dopiero wtedy zwolnić Cierpiętnika.

— A broń Boże, — zaprotestował gwałtownie Hans. — Nigdy się nie zgodzę na takie okrucieństwo, bo bym nie śmiał stanąć przed moim panem, który na samo wspomnienie śmierci dostaje dygotek, a cóż dopiero na wiadomość, że jego domownik własnoręcznie mordował ludzi. Jestem posłusznym sługą i dbałem o mego dobrodzieja, więc tam, gdzie starczy trochę juchy z nosa kaprała, nie będę okrutnikiem.

— Nie bądźmy okrutnikami, — zawołał z przejęciem Werner, — jestem po twojej stronie Hansie, bo bezkrawawe zwycięstwa odnoszą tylko rozumni, a krwawe, jak się uda.

— A co, nie mówilem, panie poruczniku, że szpadę należy schować. W tym wypadku zwycięstwo nasze pewne, gdy odsuniemy się od „Prochowni” aż do ulicy, wiodącej na Rybaki, gdzie tyle zakamarków i moich przyjaciół, że nie radziłbym żandarmom zapuszczać się w te strony. Pana porucznika zna mało ludzi w Warszawie, więc nie ma obawy, pan sekretarz kamery, jako osoba szeroko znana wśród warszawskich pijusów, dobrze naciśnie kapelusza na oczy, więc nie zobaczą jego oblicza, a ja liczę na to, że zanim mnie

złapią i powieszą, Napoleon przyjdzie do Warszawy i wypędzi z niej Prusaków.

Zachariasz drgnął. — Wypluj to słowo!

— Choćbym wypluł wszystką ślinę z gęby, nie poradzę, bo Gertruda wie lepiej niż generałowie i nigdy się jeszcze nie omyliła, chyba tylko w tym, że ja jeszcze więcej kochać mogę. A ja przysięgam, że czynię to wszystkimi siłami.

Gadulstwo Hansa przerwał zgrzyt klucza w bramie więziennej.

Hans dosłyszał go pierwszy i, jakby miał komendę nad towarzyszymi, krzyknął energicznie: — Bacznosc! Na stanowiska! Łbów nie tracić!

Z bramy więziennej poczęli wychodzić trójkami aresztanci. W drugiej trójce postępował Cierpiętnik Miłości, bledszy niż zwykle i słabszy, bo ledwie włókł nogi, obciążony łańcuchami.

Ciężko przeżywał dwie ostatnie noce, bo rozogniła się w sercu rana, nieco już zablizniona biegiem czasu. Posłali go na rąbanie drzew akuratnie do tego domu, gdzie mieszkała ukochana. Poznała go i cisnęła zawiniątko, w którym znajdował się pukiel jej włosów i kartka z nakreślonymi słowami: „Będę ci wierną do grobu, czekaj rychłego ratunku!” (C. d. n.)



# Sokół-Treviso 13:3

**Niespodziewanie wysoka porażka gości Poludnia — Dobry start bokserów sokolich — Doroba zamiast Adamczyka**

Przyjazd do Poznania zespołu pięściarskiego z północnych Włoch wywołał olbrzymie zainteresowanie, to też hala reprezentacyjna Międzynarodowych Targów Poznańskich była wypełniona. Włosi przegrali wysoko, lecz wynik ten nie świadczy o właściwym układzie sił. Goście bowiem ustępo-

wali prawie we wszystkich walkach tylko nieznacznie pięściarzom „Sokoła“, a w muszej oddali nawet dwa punkty wskutek nadwagi swego najlepszego zawodnika — Terzigniego, który w walce towarzyskiej pokonał Czerwińskiego.

Obok reprezentanta wagi muszej drugim ich najlepszym zawodnikiem był Peiro, w wadze lekkiej, dalej Stella

w półśredniej oraz Lamproti w wadze piórkowej.

Drużyna „Sokoła“ w ostatniej chwili została wzmocniona Dorobą w wadze ciężkiej, który sprawił miłą niespodziankę, zwyciężając zdecydowanie swego o głowę wyższego przeciwnika. W wadze ciężkiej walczył miał Adamczyk z HCP, który nagle zachorował; organizatorzy nie chcąc sprawiać zawodu publiczności, sprowadzili telegraficznie Dorobę z Legii warszawskiej.

Gości w ringu powitał prezes Poznańskiego Okręgu „Sokoła“ red. Powidzki, któremu odpowiedział kierownik zespołu gości p. Biggi.

## Przebieg walk i wyniki

Wieczór rozpoczął się walką nadprogramową w wadze piórkowej, w której Melerowicz (Sokół) pokonał na punkty Boeschego z Niemieckiego Klubu Sportowego.

W pierwszej parze walk programowych Czerwiński (S.) zdobył dwa punkty z powodu nadwagi Terzigniego (Rzym). W walce towarzyskiej zwyciężył Włoch. Była to najpiękniejsza walka dnia. Obaj walczyli dobrze, zarówno na dystans, jak i w zwarcu, w którym jednak znacznie lepszym był szybszy i silniejszy fizycznie Włoch. Był on stale stroną atakującą i wygrał zasłużenie. — Przegrana Czerwińskiego tylko na punkty z takim przeciwnikiem Sokolowi ujmę nie przynosi.

Janowczyk pokonał na punkty Argentinę (Treviso). Włoch zademonstrował przede wszystkim doskonałe krycie. Garda jego była trudna do przebiccia dla stale znajdującego się w ataku Janowczyka. Mimo to Janowczyk kilka razy trafił, przekonując się, że Włoch ma słabą szczękę. Polak przeważał, szczególnie w drugim starciu.

Rogalski nie rozstrzygnął walki z Lamprotim (Ferrara). Niemal stale w ataku był Sokół, który miał utrudnione zadanie z wyższym od siebie Włochem. Lamproti cały czas wyszukiwał wolnego miejsca na szczękę Polaka, który jednak, przechodząc do zwarcia, utrudniał zadanie przeciwnikowi. Jedynie w drugim starciu Rogalski „potknął się“, lecz zaraz ruszył znów do ataku. Wynik słuszny, Rogalski walczył słabiej.

Gielnik wypunktował Bottariego (Treviso). Mały, krępy Włoch był najstarszym z ósemki gości. Nie miał silnego ciosu, ani też nie mógł zadowolić w zwarcu. Wszystkie jego ataki powstrzymywał Gielnik, który wygrał wyraźnie.

Pela pokonany został przez wicemistrza Włoch Peirego (Wenecja). Walka, niezwykłe zacięta toczyła się przez cały czas na dystans, w którym obaj dobrze się czuli. Silniejsze ciosy i szybsza reakcja miał Włoch, który operował skutecznie zarówno lewą jak i prawą. Peire od początku był zawodnikiem lepszym, zwłaszcza że jeden z ciosów zaraz w pierwszym starciu zachwiał Pela a w drugim starciu rzucił go na krótko na deski. Sokół jednaktrzymał się dzielnie do końca, choć przegrał wyraźnie.

Dankowski wywalczył dwa dalsze punkty ze Stellą (Wenecja). Sokół ruszył gwałtownie do ataku, zaskakując tym przeciwnika, który nie zdołał dojść do głosu prędzej niż w trzecim starciu.

Również w zwarcu górował Dankowski, wygrywając zasłużenie.

Majchrzycki pokonał na punkty Migottiego (Treviso). Stary rutyniarz Majchrzycki rozwiązał walkę przede wszystkim doskonale taktycznie, narzucając silniejszemu fizycznie Włochowi walkę w zwarcu, w której Majchrzycki przeważał zdecydowanie. Poza tym Majchrzycki — jak za dawnych lat — wychodził uniki, toteż ciężkie ciosy Włocha trafiały w próżnię. Dopiero w trzecim starciu przewagę uzyskał Włoch, lecz nie zdołał już odrobić straconych punktów.

Doroba (Legia) wygrał na punkty z Sonegim (Treviso). Przez wszystkie trzy starcia atakował odważnie warszawianin, który zbierał punkty zarówno z dystansu, jak i w zwarcu, wygrywając zasłużenie.

W ringu sędziował p. Przepióra, na punkty pp. Wypusz (Śląsk), Kosmowski i Kubicki (Poznań). Włosi zrezygnowali z wyznaczenia swego sędziego.

## Żyd o Polsce i Polakach

Kielce. (PAT). Na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego w Kielcach został aresztowany i osadzony w więzieniu właściciel dużego sklepu radiowego i aparatów fotograficznych w Kielcach, Zylberman. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem łżenia Polski i narodu polskiego.

## Poznają Żydów i w Kanadzie

Winnipeg. (PAT). W tutejszej St. John's Technical School wybuchły rozruchy wśród studentów żydowskich, dotkniętych oświadczeniem jednego z profesorów: „Nic dziwnego, że was Hitler prześladował, skoro nie umiecie uszanować ustaw krajowych“. Obrażeni studenci opuścili salę i urządzili burzliwą demonstrację. Trzystu Żydów wystosowało przeciwko profesorowi memoriał do rady szkolnej.

## Zaprzeczenie w sprawie importu zboża

Warszawa (PAT). Wobec ukazania się w dziennikach wiadomości o rzekomym imporcie zboża z Rumunii, Ministerstwo Rolnictwa i R. R. stwier-

dza, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż obecnie przywóz zboża chlebowego z zagranicy nie jest przewidziany.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa i R. R. wyjaśnia, iż zawarte zostały z Rumunią i Węgrami układy dotyczące importu pasz, w szczególności zaś kukurydzy pastewnej — w rozrachunku clearingowym, nadto dopuszczone zostały pewne ilości zboża z Rumunii do przywozu w czynnym obrocie uszlachetniającym; oczywiście wyklucza to oddziaływanie tego przywozu na rynek wewnętrzny, gdyż całość mąki i otrąb otrzymanych z przemiału pszenicy rumuńskiej, wywożona jest zagranicę.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3 listopada

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,85	90,05	89,67
Berlin	—	212,97	212,11
Gdańsk	100,00	100,20	99,80
Amsterdam	293,50	294,22	292,78
Kopenhaga	—	117,89	117,31
Londyn	26,36	26,43	26,29
Nowy Jork czek 5,27 1/2	5,29	5,26 1/2	5,26 1/2
Nowy Jork kabel 5,27 7/8	5,29	1/8	5,26 5/8
Oslo	132,40	132,73	132,07
Paryż	17,94	18,09	17,79
Praga	18,57	18,62	18,52
Sztokholm	135,90	136,23	135,57
Zurych	122,05	122,35	121,75
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	—	27,87	27,67
Helsinki	11,63	11,66	11,60
Montreal	—	5,28 5/8	5,26 1/8
Tel Aviv	—	26,43	26,29

Tendencja mocna.

### Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	90,03	89,60
Dolary amerykańskie	5,27 1/2	5,25
Dolary kanadyjskie	5,27 1/2	5,25
Floreny holenderskie	294,22	292,50
Franki francuskie	18,09	17,69
Franki szwajcarskie	122,35	121,55
Funty angielskie	26,43	26,27
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,50	16,70
Korony duńskie	117,89	117,05
Korony norweskie	132,73	131,75
Korony szwedzkie	135,23	135,25
Liry włoskie	21,60	20,80
Marki fińskie	11,66	11,25
Marki niemieckie	116,00	113,00
Marki niem. srebrne	121,00	117,00
Szylingi austriackie	98,50	97,50
Tel Aviv	26,30	26,00

### Obligacje i papiery wartościowe:

Pożyczka wewnętrzna	58,50
Pożyczka niwestycyjna I em.	75,75
serie 85,50—86,75	
Pożyczka inwestycyjna II em.	75,00
serie 84,50—85,50	
Pożyczka konwersyjna	63,50
Pożyczka prem. dolarowa	40,00—40,25
Poż konsol.	62,00—62,25—61,00—61,25
(dwa ostatnie drobne)	
Ziemska seria piąta	57,00—57,25

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

### Akcje:

Bank Polski	107,75
Cukier	33,50
Wegiel	25,25—25,38
Lilpop	54,75

Tendencja mocniejsza.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 10,45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

**Zakład Przyrodolecni zy i kąpielowy „APOLLO“**  
Ranc. Ratajczaka 15 otwarty od 9-20  
Kąpiele zwykłe, parowe, iryjskie, wazilkowe, solankowe, jodowe, siarkowe i inne oraz naswietlania, nagrzewania i masaże wykonywane pod nadzorem lekarskim. zdr 28 375

**1. DOMY - PARCELE**  
**Drzewo stolarskie i budowlane**  
w wielkim wyborze poleca korzystnie skład drzewa, Franciszek Dąbrowski, ul. Dąbrowskiego 20, telef. 85-24. zdr 53 177

**Domek**  
Solaczu, wpłata 12.000.— Oferty Kurier Poznański zdr 54 770

**Kamienie**  
nowoczesna w średniości, ulica fabrykat niemiecki, wykonanie Wrocławskie, 4 pięt., 4 składy, dochód 21.800 zł sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdr 54 939

**2. PIENIĄDZ**  
**Akcje**  
Herzfeld Victorius, „Piechcin“, Kabel Polski, „Akwawit“, Browary Grodzkie, „Płotno“, „Luboń-Wronki“, Bank Kwilecki, „Unia“ kupię. Oferty podaniem ilości, ceny do Kuriera Poznańskiego zdr 55 491

**4. OSOBISTE**  
Jeszcze kilka miejsc dla panów emerytów samotnych, ponad lat 50, ze sfer inteligencji z utrzymaniem, mieszkaniem i opieką w zakładzie im. Twardowskich. Zgłoszenia 9—11, Księgarnia Katolicka, Podgorna 10 a. zdr 54 783

**7. SPRZEDAŻ**  
**Skład**  
tytoniowy, istn. przeszło 20 lat w centr. Poznania sprzedam korzystnie z powodów rodzinnych. Zgł. Kurier Poznański zdr 54 506

**Szafa żelazna**  
fabrykat niemiecki, wykonanie nowoczesne, tresorem, okazynie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdr 54 693

**Kolonialne**  
mieszkaniem tani. Adres wskazać Kurier Poznański zdr 54 647

**Jabłka**  
z Zaleszczyk większa ilość sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdr 54 900

**Skład**  
towarów krótkich, bielizny, zaprowadzony bez konkurencji — mieszkaniem, obok Parku Wilsona sprzedam zaraz, powód wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdr 53 666

**30 000 cegieł**  
korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdr 54 629

**11. KUPNA**  
Herzfeld Victorius kupię. Oferty Kurier Poznański zdr 55 490

**13. SZUKA MIESZK.**  
Pokoju wprost od gospodarza od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdr 54 972

**Piec**  
elektryczny 30x35 tani. Artyleryjska 6 — 5. zdr 54 797

**22. ZGUBY**  
**Branzoletkę**  
złota zgubiono piątek południe około Opery. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem, Mickiewicza 10 zdr 55 405

**23. ROZMAITE**  
**Wizytówki**  
setka złotego. Ekspresdruk, Grudnia 5. dr 24 162

**26. SZUKA POSADY**  
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

**a) Służba domowa**  
**Dziewczyna**  
zaufana, pracowita szuka posady od zaraz do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. zdr 54 411

**Gospodyni**  
do prowadzenia samodzielnie domu szuka u samotnej osoby. — Oferty Kurier Poznański zdr 54 938

**Uczciwa**  
chetna poszukuje posady do dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdr 54 981

**Starsza**  
osoba, prowincja poszukuje posady do wszystkiego. Język francuski. Oferty Kurier Poznański zdr 54 878

**b) Inni**  
**Młode**  
małżeństwo bezdzietne szuka portierstwa, znam prace blach.-instalacyjną. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdr 54 833

**Kuchmistrz**  
pierwszorzędne referencje poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdr 54 687

**Aptekarska**  
siła pomocnicza z 16-letnią praktyką szuka posady w laboratorium tylko w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdr 54 659

**Siostry**  
lat 18 i 20 praktyka od dziecka w sklepie spożywczym, sumienne i energiczne, przyйма prace ekspedientek. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Pozn. zdr 55 005

**Kuśnierka**  
przyjmuje prace w dom. Oferty Kurier Poznański zdr 54 200

**Panna**  
pomocnicza szycia względnie prasowania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdr 54 102

**Inteligentny**  
syn uczciwych rodziców, szuka praktyki biurowej. Oferty Kurier Poznański zdr 54 357

**Cukiernik**  
szuka pracy u piekarsza. Zna prace piekarskie. Oferty Kurier Poznański zdr 54 697

**31. ROZRYWKA**  
**„Słowik Wiednia“**  
komicznie ekscentryczna komedia Marta Eggerth.

**Niedowolalnie**  
do niedzieli.  
**Kinoteatr Slinks**  
zdr 54 831

**„Kapelusz“**  
Fabrycznie przeprasowane kapelusz zastąpi zesto nowy. Tanie kapelusz na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdr 48 326/7

**Przedpłata**  
na miesiąc grudzień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przerywków w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną. Telefon do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w

**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem i wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. eżesz numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. niedzieli, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.